

Mrozu, Bez świadków (feat. Ras)

Proszę powiedz mi
Jak mam z tobą tańczyć do melodii tej
Ty wiesz
Proszę prowadź mnie
Pomyliłem kroki, pogubiłem się
A chcę

Przy tobie jak cień
Zawsze
Póki słońce nie
Zajdzie
Przemyciłaś jak
Kartel
Kilka głodnych spojrzeń na mnie
Okay
Jeśli nikt się nie
Dowie
Bądź ze mną fair

Gaśnie świat
Znów
Nie mamy świad-ków
Przez chwilę mam cię jak na dłoni
Ale każdy bal się kiedyś kończy

Gaśnie świat
Znów
Nie mamy świad-ków
Przez chwilę mam cię jak na dłoni
Ale każdy bal się kiedyś kończy

Wziąłem parę buchów
Mówiła żebym rzucił
Ale miałem radę słuchu
I teraz droga lekka
Jakbym wyjął kamień z butów
A bałem się że nas już
Nie połączy nawet bluetooth
Nie, nie
Żadnego kochania nad życie
Gdy miłość zamawia się jak pizzę
Choć ona ma rysy anielskie
Ja rysę mam trochę głębiej
Filmy na Netflix'ie wszystkie są o nas
Nasze obietnice, to już tylko słowa
Tak dobrze umiemy złe duchy wywołać
Że wywołujemy je

Szukamy miłości
Nie mieszka w tych blokach
Gdzie polskie zarobki i angielska pogoda
Patrzę w twoje oczy, umierasz bez słońca

Przy tobie jak cień
Zawsze
Póki słońce nie
Zajdzie
Przemyciłaś jak
Kartel
Kilka głodnych spojrzeń na mnie
Okay
Jeśli nikt się nie
Dowie
Bądź ze mną fair

Gaśnie świat
Znów
Nie mamy świad-ków
Przez chwilę mam cię jak na dłoni
Ale każdy bał się kiedyś kończy

Gaśnie świat
Znów
Nie mamy świad-ków
Przez chwilę mam cię jak na dłoni
Ale każdy bał się kiedyś kończy